



Piąte przykazanie

Malachiasz – szacunek dla Boga

Syn czci ojca, a sługa swojego pana. Jeżeli jestem ojcem, to gdzież jest moja cześć? A jeżeli jestem panem, to gdzież jest bojaźń przede mną? – mówi Pan Zastępów (...) – Mal. 1:6.

Jako chrześcijanie, nie jesteśmy pod Prawem Mojżeszowym lecz pod łaską. Istnieją jednak ważne wnioski, które wypływają z dziesięciu przykazań. Szczególnie istotne nauki zawarte są w przykazaniu czwartym i piątym. Osiem na dziesięć przykazań zawiera wyrażenie: „nie bądźziesz”. Natomiast zarówno czwarte, jak i piąte przykazanie zawierają nakaz określonego zachowania. W tym miejscu zastanowimy się nad piątym przykazaniem.

„Czczij ojca swego i matkę swoją, aby długo trwały twoje dni w ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie” (2 Moj. 20:12). Apostoł Paweł skomentował to przykazanie w liście do Efezjan: „Czczij ojca swego i matkę, to jest pierwsze przykazanie z obietnicą” (Efez. 6:2). Prawdę mówiąc, to przykazanie jest jedynym spośród dziesięciu, które zawiera szczególną obietnicę.

Jest z tym związana szczególna lekcja dla duchowego Izraela. Bóg jest naszym Ojcem. „A wy tak się módlcie: Ojcie nasz, któryś jest w niebie, Świeć się imię twoje” (Mat. 6:9). Przymierze Sary jest naszą matką. „Napisane jest bowiem, że Abraham miał dwóch synów – jednego z niewolnicy, a drugiego z wolnej. Lecz ten, który był z niewolnicy, według ciała się urodził, ten zaś, który był z wolnej, na podstawie obietnicy. A to jest powiedziane obrazowo: oznaczają one dwa przymierza, jedno z góry Synaj, które rodzi w niewolę, a jest nim Hagar. Hagar jest to góra Synaj w Arabii; odpowiada ona teraźniejszemu Jeruzalem, gdyż jest w niewoli razem z dziećmi swymi. Jeruzalem zaś, które jest w górze, jest wolne i ono jest matką naszą” (Gal. 4:22-26). Przymierze Zakonu jest natomiast „matką” Żydów.

Malachiasz

Głębsze zrozumienie piątego przykazania znajdziemy w Księdze Malachiasza. Ten „mniejszy prorok” jest szczególnie istotny dla trzech różnych klas: cielesnego Izraela, nominalnego duchowego Izraela oraz Wielkiego Grona. Ta księga jest proroctwem. Dotyczy ona wydarzeń, jakie miały mieć miejsce zarówno w czasie pierwszego, jak i drugiego przyjścia Mesjasza. Wskazuje na pewne okoliczności, jakie miały istnieć w obu przypad-

kach.

Proroctwo Malachiasza jest ostatnią natchnioną księgą skierowaną do cielesnego Izraela. Opisuje wyrok, jaki został przeciwko niemu wydany. Zawiera wezwanie do poprawy oraz obietnicę wyzwolenia. Dla wielu Żydów, ta obietnica jest bardzo droga nawet w dzisiejszych czasach. Puste krzesło lub częściej dodatkowy kielich wina, jest zwykle stawiany na paschalnym stole, oczekując na Eliasza (por. Mal. 3:23).

Wersety 1-4. Pierwsze wersety opisują szczególny i odrębny wyrok, jaki został wydany na Edom. Edom w tym miejscu, jak i wszędzie indziej reprezentuje chrześcijaństwo. Opis ten wskazuje na podejmowane przez nie próby ustanowienia Królestwa Bożego. Jednak Bóg nie uznał tego fałszywego królestwa; wprost przeciwnie, obecnie trwa proces obalania go. Ten wyrok będzie wieczny.

Przypomina nam to o opisie Obj. 14:11, który mówi o wiecznie unoszącym się symbolicznym dymie, pochodzącym ze zgliszcz tego fałszywego królestwa.

Werset piąty pokazuje to, co nastąpi po tym sądzie: „Wielki jest Pan poza granicami Izraela”. Prawdziwe Królestwo zostanie ustanowione przez Izrael. Wiele innych zapisów biblijnych wskazuje, że to Królestwo będzie wieczne.

Dalsza część proroctwa w znacznej mierze dotyczy problematyki związanej z piątym przykazaniem. „Syn czci ojca, a sługa swojego pana. Jeżeli jestem ojcem, to gdzież jest moja cześć? A jeżeli jestem panem, to gdzież jest bojaźń przede mną? – mówi Pan Zastępów do was, kapłani, którzy gardzicie moim imieniem. Wy jednak mówicie: W czym wzgardziliśmy twoim imieniem?” (Mal. 1:6). Kim są kapłani, którzy gardzą imieniem Bożym?

Istnieją trzy grupy, które nie oddały należnej czci Ojcu. Są to: 1) kapłani narodu Izraelskiego, którzy zeszli na manowce, 2) fałszywi kapłani Wielkiego Babilonu (tj. nominalnego Kościoła), 3) Wielkie Grono, opisane w Ezech. 44:10-14 jako lewici, którzy odeszli od Pana (niektórzy redaktorzy nie widzą Wielkiego Grona jako jednej z klas opisanych w tym miejscu przez Malachiasza; ograniczają one zastosowanie tego proroctwa do dwóch pierwszych z wymienionych klas, przyp. Redakcji).

Księga Malachiasza zawiera przesłanie i proroctwo dotyczące wszystkich tych trzech klas. Zapytajmy najpierw, na czym polegał błąd popełniony przez te trzy klasy?



We wszystkich trzech przypadkach, błędem był brak oddania należnej czci i szacunku dla ich Ojca, Boga oraz brak czci i szacunku dla ich matki – przymierza. Wszystkie trzy klasy nie uznały swego grzechu. Pytają w wersecie szóstym: „W czym wzgardziliśmy twoim imieniem?”, zaś w wersecie siódmym „Czym go zanieczyściliśmy?”.

Zarzuty, jakie zostały przeciwko nim podniesione, znajdują się w kolejnych wersetach.

Werseł 7. „Ofiarujecie na moim ołtarzu pokarm nieczysty”. Pod wieloma względami, ten zarzut jest prawdziwy w przypadku wszystkich trzech klas. Często zdarzało się, że na ofiarę składane były dary drugiej kategorii, co wskazywało na brak przykładania dostarczanej wagi do tej kwestii. Dodatkowo werseł ten wskazuje na symboliczny „nieczysty pokarm”, obejmujący fałszywe doktryny i zachowania.

Na ofiarę składane były zwierzęta niewidome, chrome i chore. Były to dary, których nie przyjąłby nawet ziemscy władcy (wersety 8,13). W ten sposób ofiarowywali mniej, niż się zobowiązali w ramach przymierza (werseł 14).

Kolejny zarzut profanowania imienia Pana wskazany jest w wersecie dwunastym.

Nieodpokutowane grzechy tych trzech klas obejmują: formalistyczne traktowanie religii, składanie ofiar, które nie pochodziły z serca i zniekształcanie prawdy.

Przeciwieństwem tych uchybień jest charakterystyka prawdziwego Królestwa, jaka została wspomniana w wersecie jedenastym: „Gdyż od wschodu słońca aż do jego zachodu wielkie jest moje imię wśród narodów i na wszystkich miejscach spala się kadzidła i składa się czyste ofiary na cześć mojego imienia, bo moje imię jest wielkie wśród narodów – mówi Pan Zastępów”.

Wiemy już zatem, jakie były błędy tych trzech klas. Jakie wnioski wypływają z tego dla nas? Są one dla nas istotne dlatego, że musimy starać się właściwie czcić naszego Ojca i naszą matkę, w przeciwnym razie będziemy winni tych samych grzechów.

Rozdział drugi

Rozdział drugi księgi Malachiasza zawiera mocne słowa potępienia wobec niewiernych kapłanów i lewitów (określenie „lewita” i „lewici” nie pojawia się w Księdze Malachiasza, ale Boże przymierze z „Lewim” jest wymienione w Mal. 2:4,8; natomiast określenie „synowie Lewiego” pojawia się w Mal. 3:3, który opisuje ich oczyszczanie na podobieństwo złota i srebra. Sformułowanie to często używane jest w odniesieniu do dwóch klas duchowych, tj. Kościoła i Wielkiego Grona, przyp. Redakcji). Przedstawiono w nim także różnice między klasą wiernych, a niewiernych.

W wersecie ósmym i dziesiątym oskarżają ich o korupcję i gwałcenie warunków zawartego przymierza przez składanie niedopuszczalnych ofiar. W ten sposób nie okazali oni szacunku wobec swojej matki, a co więcej, doprowadzili do potknięcia się i upadku innych.

Wersety 11-16 używają innej symboliki, aby pokazać niewierność wobec przymierza i niewierność wobec Boga. Grzechem w tym przypadku jest to, że „Juda (...) pojął za żonę córkę obcego boga”. Takie zachowanie obraża Boga i zawarte przymierze. Oprócz tego, że słowa te wyrażają pewną zasadę i prawdę natury ogólnej, to przytoczone sformułowanie jest pełne symboliki. Naród żydowski okazał się niewierny swemu przymierz. Nominalny kościół dopuścił się cudzołóstwa z królami ziemi. Wielkie Grono nie było wystarczające, aby stać się częścią Oblubienicy Chrystusa.

Werseł piętnasty mówiąc o „potomstwie Bożym” wskazuje na prawdziwe nasienie obietnicy, Chrystusa i klasę Oblubienicy.

Rozdział trzeci

Do tej pory poznaliśmy wiele szczegółów dotyczących istoty samego problemu. Rozdział trzeci wskazuje natomiast na jego rozwiązanie. Koncentruje się on na wiernych kapłanach i lewitach. Jest to kolejny zapis równoległy w stosunku do Ezech. 44 (wersety 15-31).

Pierwsze trzy wersety pokazują dzieło oczyszczania, jakie zostanie zrealizowane przez specjalnego posłańca Pańskiego.

Misja przygotowawcza Jana Chrzciciela jako „mojego anioła” jest kontynuacją tego obrazu. Jednak w najszerszym tego słowa znaczeniu, prorocтво to odnosi się do czasów drugiego przyjścia. Jezus w zawołowany sposób odniósł się do tego, kiedy powiedział: „Eliasz przyjdzie i wszystko odnowi” (Mat. 17:11). Jezus jest prawdziwym „Posłańcem Przymierza”.

Wszyscy mamy słabości i wszyscy potrzebujemy oczyszczenia. W omawianym opisie pokazane są dwie klasy pozafiguralnych synów Lewiego. Małe Stadko ma czyste serca, są oczyszczeni jak złoto i będą kapłanami. Wielkie Grono ma również czyste serca, ale są oczyszczani jak srebro; będzie służyć w świątyni, ale nie jako kapłani.

Te dwie klasy różnią się od siebie pod względem stopnia wierności w stosunku do piątego przykazania. Małe Stadko jest bardziej wierne (są kimś więcej niż zwycięzcami) jak chodzi o uwielbienie dla swego Ojca i Boga, oraz dla swej matki, przymierza.

Pytanie brzmi: „kto się ostoi?” (Mal. 3:2)? Zarówno klasa „złota”, jak i klasa „srebra” wytrwają. Żużel zostanie usunięty z obu tych grup. W przypadku Wielkiego Grona, członkowie tej grupy budują z drewna, siana i



słomy, a poniosą szkodę jak chodzi o nagrodę, ale ich życie będzie oszczędzone (1 Kor. 3:10-15). Obie klasy będą stać na skale (Jezus Chrystus).

W kolejnych wersetach pokazana będzie różnica pomiędzy (1) niesprawiedliwymi ofiarami przeszłości, a (2) sprawiedliwymi ofiarami przyszłości. Pierwsze (obrazowe) ofiary były gorsze, niż pierwotnie zostały obiecane. Drugi (pozafiguralne) ofiary składane przez wiernych, zaowocują nie tylko sprawiedliwością (werset 3), ale przyniosą pojednanie między Bogiem, a człowiekiem. „I miła będzie Panu ofiara Judy i Jeruzalemu jak za dni dawnych, jak w latach minionych” (Mal. 3:4).

Proces pojednania rozpocznie się od „Jakuba” (wersety 4-12), poczynając od przywrócenia go do łaski i stopniowego odrodzenia. Błogosławienie ludzkości (werset 12) będzie możliwe dopiero po zakończeniu procesu pocyszczenia pozaobrazowych „synów Lewiego”, o czym wspominają poprzednie wersety.

Wersety szesnaście i siedemnaście pokazują postawę prawdziwego Kościoła w czasie żniwa. Jego członkowie mają szacunek dla piątego przykazania; kochają i szanują swego Ojca, Boga; szanują również swą matkę, przymierze. Często rozmawiają ze sobą, zgromadzają się razem (Hebr. 10:24,25) i wzajemnie się miłują (1 Jana 4:21).

Bóg spisuje „księgę pamiątkową” (Mal. 3:16), gromadzi „swą własność” (Mal. 3:17) i oszczędzi ich jak synów (Mal. 3:17).

Rozdział czwarty

Rozdział czwarty opisuje przyszłość jako „dzień, który pali jak piec”. Niektóre aspekty tego proroctwa już zaczęły się wypełniać.

Werset pierwszy opisuje czas ucisku. Zniszczenie Izraela (69-73 r. n.e.) zapowiadało ten ucisk. Rewolucja francuska była kolejną zapowiedzią tego wielkiego ucisku. Jego cel jest dwojaki: (1) dzieło sądu, zniszczenie błędu i fałszywych systemów, oraz (2) dzieło oczyszczenia, budowania i rafinacji.

Zostało to pokazane na zasadzie mocnego kontrastu pomiędzy dwoma różnymi symbolami użytymi w szerszym kontekście (1) „ciernie” zostaną spalone, tak że nawet korzenie nie pozostaną. Takie wypalanie pól jest jeszcze praktykowane w wielu krajach. W tym procesie oczyszczania, niszczone są korzenie, a nawet nasiona niepożądanego roślin. To symbolizuje absolutne zniszczenie szkodliwych elementów, dzięki czemu nie będą one mogły już więcej „odrosnąć”. (2) Z drugiej strony, porównując ten opis z 1 Kor 3:11-15 oraz Mal. 3:3,17 widzimy konstruktywny wpływ procesu oczyszczania i rafinacji złota, srebra i kamieni szlachet-

nych; przygotowywania Bożych klejnotów, oczyszczania synów Lewiego.

Wypełnienie się tego proroctwa następuje w sposób szczególny pod koniec wieku, kiedy Słońce Sprawiedliwości zaczyna wschodzić. Druga obecność naszego Pana rozpoczyna się szczególnym dziełem żniwa, mającym na celu oddzielenie i ostateczne zniszczenie wszystkiego tego, co nieczyste; jednak ten sam ogień służy do oczyszczenia ludu Bożego.

Gdy zniszczenie systemów istniejących w „teraźniejszym wieku złym” (Gal. 1:4) zostanie dokończzone, rozpocznie się proces rekonstrukcji. Dzieło restytucji jest tutaj pokazane pod symbolicznym wyrażeniem „uzdrowienia na jego skrzydłach” (Mal. 3:20, BW; 4:2, BG). Stopniowo cały świat nauczy się posłuszeństwa wobec piątego przykazania. Wszyscy ludzie będą czcić swego Ojca, Boga, i swą matkę – Nowe Przymierze. Stopniowo będą dorastać, co jest pokazane za pomocą porównania „będziecie wychodzić z podskakiwaniem, jak cielęta wychodzące z obory”. W ten sposób, pod koniec Wieku Tysiąclecia, wszyscy będą w stanie ofiarować „cielce” na Pańskim ołtarzu (Ps. 51:19).

Podsumowaniem przesłania tej księgi są słowa „Pamiętajcie o zakonie Mojżesza” (Mal. 3:22). Innymi słowy, okazujcie posłuszeństwo wobec piątego przykazania. Oddawajcie cześć Bogu. Dotrzymujcie zobowiązań zaciągniętych w ramach waszego przymierza. Jeżeli taki będzie stan serca, wówczas naturalną konsekwencją będzie posłuszeństwo wobec wszystkich pozostałych przykazań.

Zakończenie księgi

Księgę Malachiasza zamyka proroctwo dotyczące szczególnej misji członków „klasy stóp”, czyli „klasy Eliasza”. Jest to zadanie, które zostanie zakończone po tej stronie zasłony. Polega ono na (1) napominaniu błędu i grzechu, zaczynając od nas samych, oraz na (2) wskazywaniu na chwałę Królestwa, jaka ma nastąpić po czasie ucisku.

Dzieło reformowania ludzkości należy do przyszłości. Klasa Eliasza, działając poprzez swoje świadectwo i przykład, musi podjąć próbę nawrócenia świata, choć pewnym jest to, że nie odniosą oni sukcesu. W związku z tym nadjedzie czas „kłatwy”, to jest Wielkiego Ucisku. Okres ten już trwa, w szczególności od 1914 roku. Mimo to, naszym celem jest dalsze głoszenie prawdy.

Jeżeli będziemy czcić swego ojca i matkę, wówczas otrzymamy błogosławieństwo. Ci, którzy nas usłyszają, również będą błogosławieni. Niektórzy otrzymają to błogosławieństwo w obecnym życiu, ale większość otrzyma te błogosławieństwa w czasie zmartwychwstania.

W Piśmie Świętym zostały przedstawione trzy



„macierzyste” przymierza. Apostoł Paweł jasno opisuje dwa z nich w czwartym rozdziale listu do Galacjan. Trzecie nie zostało pokazane w tak wyraźny sposób. Jednak w Księdze Malachiasza można dostrzec pewne nawiązanie do wszystkich trzech. (1) Cieleśny Izrael musi szanować swoją matkę (Hagar), czyli Przymierze Zakonu, a następnie Nowego Przymierza. (2) Duchowy Izrael musi szanować swoją matkę (Sara), czyli Przymierze Ofiary.

Jednak Ketura również została pokazana w tym proctwie, choć w ukryty sposób. W Mal. 1:11 sformułowanie „spala się kadzidła” pochodzi od hebrajskiego słowa (Strong H6999) oznaczającego „czynić kadzidło”, czasownikowej formy tego słowa. Formą rzeczownikową tego słowa jest określenie opisane pod nr Stronga H6989, tj. „Ketura”. W Królestwie, „klasa Ketury” będzie urzeczywistniać prawdziwe znaczenie nazwy swego przymierza. Będą oni ofiarować kadzidło uwielbienia i dziękczynienia dla Boga.

Podsumowanie

(1) Przedmiotem tego artykułu był problem braku przestrzegania piątego przykazania. Kwestia ta została zasygnalizowana przez Jezusa w Mat. 15:4-9: „Wszak Bóg powiedział: Czć ojca i matkę, oraz: Kto złorzeczy ojcu lub matce, niech poniesie śmierć. A wy powiadacie: Ktokolwiek by rzekł ojcu lub matce: To, co się ode mnie jako pomoc należy, jest darem na ofiarę, nie musi czcić ani ojca swego, ani matki swojej; tak to unieważniliście słowo Boże przez naukę swoją. Obłudnicy! Dobrze prorokował o was Izajasz w słowach: Lud ten czci mnie wargami, ale serce ich daleko jest ode mnie. Daremnie mi jednak cześć oddają, głosząc nauki, które są nakazami ludzkimi”.

W Jan. 8:47-49 Jezus dodał: „Kto z Boga jest, słów Bożych słucha; wy dlatego nie słuchacie, bo z Boga nie jesteście. Odpowiadając, Żydzi rzekli do niego: Czyż nie mówimy słusznie, że jesteś Samarytaninem i masz demona? Jezus odpowiedział: Ja nie mam demona, ale czczę Ojca mego, a wy mnie znieważacie”.

Jednym z najpoważniejszych zarzutów, jakie mogą być podniesione przeciwko fałszywej religii jest to, że znieważa ona Boga.

(2) Zastanawialiśmy się również nad rozwiązaniem wskazanego problemu: oddawanie należnej czci Ojcu i matce. Często używamy słowa „szacunek” lub „cześć” zamiast słowa „bojaźń”. „Bojaźń Pana jest początkiem poznania; głupcy gardzą mądrością i karnością” (Przyp. 1:7). „Początkiem mądrości jest bojaźń Pana, a poznanie Świętego – to rozum” (Przyp. 9:10). „Bojaźń Pana jest szkołą mądrości, a pokora poprzedza chwałę” (Przyp. 15:33).

Istnieje obawa właściwa i nieprawidłowa. „W miłości nie

ma bojaźni, wszak doskonała miłość usuwa bojaźń, gdyż bojaźń drży przed karą; kto się więc boi, nie jest doskonały w miłości” (1 Jan. 4:18). Właściwa bojaźń oznacza pełen miłości szacunek i cześć dla Boga i Jego charakteru.

Praktyczne przykłady

Zakończymy przytoczeniem kilku praktycznych przykładów, które pomogą nam właściwie oddawać cześć naszemu Ojcu i matce. Możemy uczynić to poprzez:

1) zachowywanie Jego przykazań w naszych sercach (zwłaszcza przez utrzymanie naszego przymierza). „Kto ma przykazania moje i przestrzega ich, ten mnie miłuje; a kto mnie miłuje, tego też będzie miłował Ojciec i ja miłować go będę, i objawię mu samego siebie” (Jan. 14:21),

2) troszczenie się o sprawę Ojca (Łuk. 2:49),

3) obronę charakteru Boga,

4) bycie uczciwym, a nie pełnym hipokryzji (R5724b),

5) utrzymywanie się w miłości Bożej (Judy 21, R5724b),

6) docenianie Bożej opieki. „Czym odpłacę Panu za wszystkie dobrodziejstwa, które mi wyświadczył? Podniosę kielich zbawienia i wzywać będę imienia Pana. Spełnię Panu śluby moje wobec całego ludu jego. Drogocenna jest w oczach Pana Śmierć wiernych jego. O Panie, jam sługa twój, jam sługa twój, syn służebnicy twojej, rozwiązałeś pęta moje. Tobie złożę ofiarę dziękczynną i będę wzywał imienia Pana. Spełnię Panu śluby moje wobec całego ludu jego” (Ps. 116:12-18, R5724b),

7) czyniąc wszystko ku chwale Bożej (1 Kor. 10:31, R5724b),

8) utrzymywanie społeczności w Bożym świetle. „A zwiastowanie to, które słyszeliśmy od niego i które wam ogłaszamy, jest takie, że Bóg jest światłością, a nie ma w nim żadnej ciemności, jeśli mówimy, że z nim społeczność mamy, a chodzimy w ciemności, kłamiemy i nie trzymamy się prawdy, jeśli zaś chodzimy w światłości, jak On sam jest w światłości, społeczność mamy z sobą, i krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu” (1 Jan. 1:5-7),

9) nie łącząc się z niewierzącymi. „Nie chodźcie w obcym jarzmie z niewiernymi; bo co ma wspólnego sprawiedliwość z nieprawością albo jakaż społeczność między światłością a ciemnością?” (2 Kor. 6:14, R5427b),

10) miłując to, co kocha Bóg. To ostatnie kryterium jest prawdopodobnie najbardziej obszerne i wymaga dogłęb-



nego zbadania, aby móc je zastosować.

Starajmy się naśladować Boży charakter. Starajmy się podążać śladami naszego doskonałego przykładu, Pana Jezusa. Miłujmy rzeczy, które Bóg miłuje. W ten sposób

będziemy lepiej przygotowani do wypełnienia piątego przykazania: „Czcij ojca swego i matkę swoją”.

Redakcja